



Kronika Gminy Bejsce

Nr 39

SIERPIEŃ 2010 r.

WIELKA INWESTYCJA



DROGOWA NA FINISZU

W niedzielę 25 lipca w Dobiesławicach odbyło się uroczyste oddanie do użytku odcinka drogi wojewódzkiej oraz nowego ciągu pieszego. Wydarzenie zainaugurowane zostało mszą świętą odprawioną w dobiesławickiej kaplicy przez księdza, proboszcza Czesława Kubisia z parafii Narodzenia NMP w Rachwałowicach. Razem z mieszkańcami Dobiesła-

wic we wspólnej intencji bezpieczeństwa na drogach modlili się zni goście, a na ich czele: poseł na Sejm RP Andrzej Palys, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Tadeusz Kowalczyk, marszałek Adam Jarubas, wójt Gminy Bejsce Józef Zuwała, przewodnicząca Rady Gminy Krystyna Wichera, a także radni i sołtysi ościennych miejscowości.

Wspólne, spektakularne przecięcie wstęgi na drodze nastąpiło tuż po mszy i poświęceniu odnowionego odcinka wojewódzkiego traktu łączącego Województwo Świętokrzyskie z Małopolską. „To bardzo ważna inwestycja, ten remont był już bardzo potrzebny” – mówił wójt Zuwała prosząc jednocześnie marszałka o ciąg dalszy prac.

FETA

To była już trzecia impreza z tego cyklu i podobnie, jak dwie poprzednie cieszyła się ogromnym powodzeniem mieszkańców Bejsce i okolic. W niedzielę 18 lipca na placu przed budynkiem Urzędu Gminy odbył się festyn zorganizowany przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy i Okolic, wójt Gminy Bejsce oraz miejscową jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej. Imprezę poprowadzili: Alina Włusek, na co dzień prowadząca świetlicę wiejską oraz

gniew Zachariasz – lokalny literat, mający na swym koncie spory dorobek zabawnych fraszek. Kapeli Bejszcianie nie trzeba chyba długo przedstawiać; rdzenni mieszkańcy Gminy Bejsce, miłośnicy tradycji i dawnych zwyczajów, zebrani w dwunastoosobowy zespół chętnie dzielą się ludową twórczością z



NA „DNI BEJSCE”

wójt Gminy Bejsce Józef Zuwała. Liczna publiczność zachęcana do korzystania z przygotowanych atrakcji nie kazała na sobie długo czekać. Mnóstwo zabawy mieli zarówno dorośli, jak i najmłodsi. Na dobry początek młodzieżowy zespół muzyczny „Fantastik” zagrał kilka swoich najlepszych przebiegów, a potem w doskonały humor wprawił wszystkich Zbi-



ŚWIETLICA,

Drugim, nie mniej ważnym punktem niedzielnych uroczystości z 25 lipca była wzięta w Stojanowicach i przecięcie wstęgi w drzwiach nowego Ośrodka Kultury Rozwoju i Rekreacji. Klucze do nowego przybytku na ręce sołtysa miejscowości przekazał wójt Józef Zuwała. Ryszard Dziubek, gospodarz Stojanowic serdecznie podziękował wszystkim obecnym za przybycie i wsparcie inwestycji.

a goście zostali zaproszeni na wspólny poczęstunek.

Podkreślić tu należy, iż inwestycja w Stojanowicach została zrealizowana ze środków wojewódzkich w ramach Poakcesyjnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich przy udziale środków z budżetu Gminy Bejsce. Uroczystość została zaś sfinansowana z środków Programu Integracji Społecznej.

JAK MARZENIE



Głos zabrał również marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas życząc mieszkańcom Stojanowic wszelkiej pomyślności i satysfakcji w korzystaniu z nowego obiektu. Po części oficjalnej odbyła się krótka część artystyczna, podczas której wystąpili Bejszcianie,

„Serdeczne podziękowania składam na ręce marszałka Adama Jarubasa, który dołożył wszelkich starań, by inwestycja w Stojanowicach, a także modernizacja drogi wojewódzkiej mogły zostać zrealizowane” – mówi wójt gminy Bejsce Józef Zuwała.



innymi. Następnie na scenie zaprezentował się zespół taneczny „Creazy”, który ujął wszystkich ciekawymi układami i niekonwencjonalnymi strojami.

Dzieciaki do 13 lat mogły wzięć udział w konkursie wiedzy o gminie. Nagrodami były słodkie, gry i inne atrakcyjne niespodzianki. Dla dorosłych był podobny konkurs i podobnie ciekawe fany. Zespół „Reflex” zaprezentował muzykę dyskotekową i taneczną. Równolegle na placu trwała doskonała zabawa przy atrakcjach towarzyszących; chętni jeździli bryczkami zaprzęgniętymi na przykład w kucyki, dzieciaki skakały na trampolinie i jeździli na dmuchanej, kolorowej zjeżdżalni, dla łasuchów była wata cukrowa i lody, a dla smakoszy kuchni regionalnych panie z Kół Gospodyń Wiejskich suto zastawiły swoje stoły. Czego tam nie było! Smalec i kiszono ogórki, swojski chleb pieczony domowym sposobem w chlebnym piecu, zalewajka i grochówka, ciasta drożdżowe i kruche z owocami i wiele innych pyszności. Trzeba także wspomnieć o chrupiących kielbaskach z grilla i zimnym piwie z beczki ale to bardziej dla panów.

Imprezę zakończyła zabawa taneczna przy akompaniamentie ulubionego zespołu bejszcianin (i moim również) „Maty Kaprys” z Kazimierz Malej.

Opracowała
Joanna Strączek
- Dziabala